 Dorota Gradzik, klasa III, Społeczne Gimnazjum IT w Miliczu, kwalifikacja tematyczna: miejsce

**„Tajemnice znad stawu”**

Dolina Baryczy to przepiękne miejsce,

które kocham niezmiennie od lat całym sercem.

Wieki temu Cystersi przybyli na tę ziemię,

dźwigając wielkie zakonne brzemię.

A że mnisi nieczęsto mięsiwo jadali,

ogromne stawy rybne tu pobudowali.

Do dnia dzisiejszego karpie w nich pływają,

Polacy je chętnie w wigilię zjadają.

Dolina Baryczy - zawsze pełna życia,

przyroda wiele ma tu do ukrycia

ptasich tajemnic w szumiących szuwarach,

gdzie bujne trawy, wysmukły tatarak…

Tu słynna czapla z wiersza Brzechwy Jana

Myśli, czy nie wyjść za żurawia pana 😊

A można tu ujrzeć żurawi tysiące,

Bociany kroczące po zielonej łące,

Zwabione ponętnym żabim rechotem

Każdej wiosny lecące do nas tu z powrotem.

I fauna, i flora- cała ta sceneria

wygląda tak pięknie, jak w książkach Tolkiena.

Jeżeli szukasz ciszy i spokoju,

Zaznasz go w naszym nadbaryckim raju!

Spotkasz tu wielu miłośników ptaków

i rowerzystów przemierzających kilometry szlaków.

Nad twoją głową nieraz orzeł się pojawi,

Sarna, jeleń, łoś nawet ślad w lesie zostawi.

Bobry pieczołowicie drzewa nam ścinają

Wydry nocą polują, ryby podjadając.

Stawy Milickie to miejsce na świecie cenione,

W Dolinie Baryczy pięknie położone.

A Barycz to nadzwyczaj urokliwa rzeka,

która wszystkich turystów swym pięknem urzeka.

Lubię po niej kajakiem popływać, pobrodzić

I na spacery wzdłuż jej brzegu chodzić…

Takiego odpoczynku nigdzie nie zaznacie,

Wiem, że Dolinę Baryczy jak ja pokochacie!